

On objawił wielkość Prawa

Wartość Prawa

Jahwe raczył w swej sprawiedliwości objawić wielkość i wspańiałość Prawa – Izaj. 42:21, BP.

W czasie, gdy prorok Izajasz napisał powyższe słowa, Izrael stał się zdeprawowanym narodem. Prorok opisał ten naród jako głuchy i ślepy na Boże słowa. W rezultacie Bóg pozwolił, by zostali rozgromieni przez swoich wrogów. Dla większości Izraelitów Prawo stało się starym przeżytkiem, który należy odrzucić. W tym kontekście werset 21 wyróżnia się w niezwykle sposób. Pomimo lekceważenia Prawa przez Izrael, Jahwe objawił Jego wielkość i wspańiałość. Prorok mówi, że Bóg uczynił to ze względu na Swoją własną sprawiedliwość. Można to rozumieć na różne sposoby.

Lekceważenie Prawa przez Izrael nie oznaczało, że Prawo było w jakikolwiek sposób wadliwe. Przez wieki prowadziło ono i błogosławiło go jako naród. Przestrzeganie zakonu przez Izraelitów uczyniło ich wielkimi i dostarczyło naczelných zasad moralnych. Odwrócenie się od Prawa nie umniejszało jego wartości. Fakt, że pochodziło ono z umysłu Jahwe, oznaczał, że nauczane przez nie wartości zawsze będą prawdziwe i sprawiedliwe, stanowiąc przejaw Bożego charakteru.

Kontrast w postaci Jezusa

Istnieje znaczący kontrast pomiędzy buntowniczym postępowaniem Izraela, opisanym w Izaj. 42, a prorocstwem wyrażającym uczucia naszego Pana, zaledwie kilka rozdziałów dalej. We fragmencie Izaj. 50 mamy przedsmak uczucia samego Jezusa.

„Pan i Bóg dał mi język ucznia swojego i słowo właściwe, bym mógł odpowiedzieć temu, kto będzie utrudzony życiem. Każdego ranka pobudza me ucho, abym mógł słuchać tak, jak słucha uczeń. [...] Bóg stworzył mi uszy, a ja wcale się temu nie sprzeciwiłem ani nie cofnąłem się z miejsca, na którym już byłem. Nadstawiłem me plecy tym, którzy mnie bili, twarzą zwróciłem się do tych, co szarpali mą brodę. I nie chowałem mego oblicza przed tymi, co mnie obrażali i na mnie pluli. [...] Bóg mój przyszedł mi z pomocą, dlatego nie czuję owych obelg. Twarz moja stała się twarda jak skała i wiem, że nigdy zawstydzony nie będę” – Izaj. 50:4-7, BWP.

W tych inspirujących słowach Jezus jest ukazany jako oddany uczeń, który dzielił się swoją nauką z wielkim nauczycielem. Był chętny do nauki zasad Bożych i za-

wsze otwarty na pouczenie. W konfrontacji z przywódcami Izraela, którzy odwrócili się plecami do Boga, Jezus nie poszedł za ich przykładem. Zamiast tego, odwrócił się plecami do ich bicia i urągania. Znosił upokarzające traktowanie za swoje sprawiedliwe stanowisko i nie był „zhańbiony” [Izaj 50:7, BW] ich poniżającym traktowaniem i próbami upokorzenia go.

Wezwanie Jezusa do naśladowców

Uczynić swoją twarz jak skała oznacza zdecydowane opowiedzenie się Jezusa za sprawiedliwością i niezachwiane oddanie się Ojcu. Jego wiara w czasie przeciwności jest dalej opisana przez proroka i zawiera wezwanie dla tych, którzy boją się Boga. „Bliski jest Ten, który mi przyzna słusność, więc kto ośmieli się spierać się ze mną? Stańmy razem do rozprawy! Kto chce się ze mną prawować, niech się zbliży do mnie! Oto Wszechmocny Pan pomaga mi, kto mnie potępi? Zaprawdę, wszyscy oni zwiotczą jak suknia, mól ich stoczy” – Izaj. 50:8-9.

Słowa „Bliski jest Ten, który mi przyzna słusność” wyrażają pewność naszego Pana, że Jego służba została uznana i potwierdzona przez Boga. Ci, którzy sprzeciwili się Jego sprawiedliwej służbie, ulegną zniszczeniu jak szata, którą toczy mól, lecz On będzie trwał. Prawda o Jego uwielbieniu jest pociechą dla wszystkich, którzy doceniają życie i dziedzictwo, jakie pozostawił.

W połączeniu z zapewnieniem o Jego zwycięstwie jest wezwanie: „Stańmy razem”. Brzmi to prawdziwie w sercach tych, którzy miłują sprawiedliwość i doceniają znaczenie utożsamiania się z naszym Panem. Stanąć z Nim oznacza przyjąć te same zasady, standardy i zobowiązania.

On objawił wielkość Prawa

Chociaż prorocstwo Izajasza mówi, że Jahwe objawił wielkość Prawa, jest to nie mniej prawdziwe w odniesieniu do Jezusa. Święty Jan pisze: „Ten, którego posłał Bóg, głosi Słowa Boże; gdyż Bóg udziela Ducha bez miary. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w jego ręce” (Jan 3:34-35). Jezus był doskonałym ludzkim odbiciem Boga. Jego słowa zostały mu dane przez Ojca. Tak jak Jahwe objawił wielkość Prawa Izraelowi, tak Jezus przyniósł swoim naśladowcom jeszcze głębszy wymiar.

Opisując kapłaństwo Aarona, apostoł Paweł powiedział: „Skoro bowiem zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana zakonu” (Hebr. 7:12). Chodzi o to, że nie jesteśmy w niewoli Prawa, więc jego liczne rytuały i ofiary nie są już odpowiednie. Moralne aspekty Prawa zawsze jednak będą właściwe i dobre. Dlatego też moż-



na wyciągnąć wspaniałe wnioski z badania moralnej podstawy Prawa.

Próbując zaskoczyć Jezusa, jeden z faryzeuszy zapytał: „Które przykazanie jest największe?” (Mat. 22:36). „A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej. To jest największe i pierwsze przykazanie. A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy” – Mat 22:37-40.

Jezus nie miał na myśli, że wszystko, co jest napisane w Prawie i Prorokach, da się sprowadzić do zasady miłości. Prawo i Prorocy zawierają obietnice Boże, historię Izraela i wiele ważnych elementów, które uczą Bożego Planu. Jezus miał na myśli, że wszystko, co dotyczy naszych obowiązków wobec Boga i człowieka, streszcza się w miłości, że każdy aspekt Prawa i każde proroctwo było kierowane miłością Boga.

Miłość do Boga

Bez fundamentalnych zasad miłości, pozostałe przykazania stają się bezprzedmiotowe. Ta koncepcja ma wymiar praktyczny. Powodem, dla którego nie powinniśmy mieć innych bogów poza Jahwe (pierwsze przykazanie), musi być to, że kochamy Go za to, kim jest. Kochamy Go za Jego charakter i błogosławione dzieło, które podejmuje. Nasza miłość zabrania nam nie tylko czynienia wizerunków (drugie przykazanie), lecz także stawiania cokolwiek lub kogokolwiek wyżej od Niego. Nasza miłość oznacza, że nigdy nie będziemy hańbić Jego imienia nawet w naszych słowach (trzecie przykazanie).

Ci, którzy kochają Boga ponad wszystko, rozumieją, że pamięć o Nim tylko w dniu sabatu to po prostu za mało. On będzie częścią życia każdego dnia. Miłość do Boga jest więc fundamentem pierwszych czterech przykazań. Jest to podstawowa sprawa życia, która nadaje im głębię znaczenia, jakiej nie widać na pierwszy rzut oka.

Miłość do człowieka

W Liście do Rzymian 13:8-10 Apostoł Paweł porusza ważną zasadę, która kryje się pod ostatnimi sześcioma

przykazaniami. „Nikomui nic winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił. Przykazania bowiem: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszelkie inne w tym słowie się streszczają: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. Miłość bliźniemu złego nie wyrządza; wypełnieniem więc zakonu jest miłość”.

Jezus po raz kolejny objawił wielkość Prawa, gdy wygłaszał Kazanie na Górze. Mówiąc o szóstym przykazaniu: „nie zabijaj” (a właściwie: „nie morduj”) rozszerzył znaczenie tej zasady o gniew bez powodu i znaczenie pojednania.

Skupiając się na siódmym przykazaniu, Jezus wyjaśnił, że akt cudzołóstwa wykracza poza fizyczne działanie. Nawet cudzołóżna myśl była grzeszna. Zasugerował, że byłoby lepiej być ślepym niż stanąć przed wyniszczającym efektem żądz w sercu. On po raz kolejny podsumował tę część Prawa, przypominając, że nie tylko było właściwe, aby kochać bliźniego, ale miłość powinna również obejmować swoich nieprzyjaciół (Mat. 5:21-48).

Jezus objawił wspaniałość Prawa

Jezus dostrzegł wartość i głębsze zasady zawarte w Bożym Prawie. Szanował je, żyjąc zgodnie z każdą z nich. Kochał Boga ponad wszystko i był wrażliwy na potrzeby biednych i uciskanych. Ofiarował najwyższy dar, poświęcając własne życie dla błogosławieństwa innych. W związku z tym jego życie było honorowe. Słowo honor jest rzadko słyszane w tym świecie. Sugeruje ono życie kierowane przez wysokie standardy moralne. Hebrajskie słowo przetłumaczone na „wspaniały” w Izaj. 42:21 oznacza „być wielkim lub (w przenośni) wspaniałym”. Jezus uczynił Prawo wspaniałym, czymś pięknym i godnym najwyższego uznania.

Nasze serca powinny pochylić się w pokornej wdzięczności za dar boskich zasad, jakimi zostaliśmy obdarzeni. Stanowią one podstawę do życia na najwyższym poziomie. Próba życia według tych wytycznych jest jak plan działania prowadzący do znalezienia radości i pokoju. Są to zasady, których wielkość została objawiona i doprowadzą ludzkość do życia wiecznego.